

EXPRESS

WIECZORNY ILUSTROWANY.



ROK II. | ŁÓDŹ, PIĄTEK 11 KWIETNIA 1924 r. | NUMER POJEDYŃCZY MK. 250.000 | № 85

Łódź zdaje swój egzamin obywatelski.

Dziś do godziny 1-ej „Express“ zebrał 15 miliardów 485 milionów 500 tysięcy marek polskich i 2 dolary amerykańskie.

Spółceństwo łódzkie zdało bardzo chwalebnie swój egzamin obywatelski.

Spółceństwo łódzkie wykazało, że umie w sercu chować wdzięczność dla tych, którzy z narażeniem własnego życia czuwają na straży bezpieczeństwa naszego miasta.

Spółceństwo łódzkie zadokumentowało dobitnie, że umie wcielić w czyn, to, co czuje dla ofiar straszliwego żywiołu...

Pieniądze na wdowy i sieroty po bohaterskich strażakach płyną nadal...

Ofiary są duże i małe... Każdy składa je wedle swej możliwości... Bogaci i biedni... Wszystkie sfery naszego miasta... Czyn wspaniały i rzeczywiście wzruszający...

A dzisiaj rankiem, gdy tylko administracja „Expressu“ poczęła działać, już przed okienkami pojawił się cały sznur tych, którzy spieszyli, by wziąć udział w zapewnieniu bytu — rodzinom zmarłym na posterunkach cichych bohaterów...

Wawrzyniec Kamiński, Ludwik Boguś, Klemens Wasserling!...

Trzy najpiękniejsze nazwiska, które pozostaną chlubą naszego miasta...

Łódź umie cenić swoich bohaterów. I nie tylko słowem — ale wielkim, ofiarnym Czynem...

Podajemy poniżej listę ofiar, złożonych w dniu dzisiejszym w administracji naszego pisma do godziny 1-ej po południu.

Halineczka Cymermanówna 10.000.000

| | |
|---|-------------|
| Ewuchna Grapówna | 10.000.000 |
| A. Gilles i S-ka | 100.000.000 |
| Berger Stanisław | 10.000.000 |
| Dyrektor 8-kl. gimn. humanistycznego żeńskiego J. Ab | 50.000.000 |
| Fabryka wyrobów włókienniczych Gwirman i Ratner | 500.000.000 |
| S. Kaciewicz i S-ka | 100.000.000 |
| Lek.-dent. B. Czudnowska | 10.000.000 |
| Personel firmy I. A. Grojslet (dodatkowo) | 20.000.000 |
| Spółka fryzjerska (Wschodnia Nr. 76) | 10.000.000 |
| Lusternik, Żółtkowski i S-ka | 50.000.000 |
| Ernest Henczel | 10.000.000 |
| Pracownicy Tow. Akc. „Zawiercie“ w Łodzi | 130.000.000 |
| Stanisław J. Reicher i S-ka | 100.000.000 |
| Lecznica chorób zębów H. Pruss | 10.000.000 |
| Dr. Sterling | 50.000.000 |
| A. Ryba | 25.000.000 |
| Ignacy Graff | 10.000.000 |
| Ludwik Goldstein | 10.000.000 |
| Dawid Mintz | 3.000.000 |
| Jakób Goldstein | 5.000.000 |
| H. Halpern | 10.000.000 |
| H. i E. Saurer, lek.-dant. | 10.000.000 |
| Jenerałna Reprezentacja Tow. Ubezpiec. „Port“ w Łodzi | |
| Szefowie | 125.000.000 |
| Pracownicy | 110.000.000 |
| Adam Wolberg | 10.000.000 |
| Salomon Loewinsohn | 25.000.000 |
| Oskar Ziegler | 50.000.000 |
| Spółka wyrobów włókienniczych Emanuel Riesenberga | 100.000.000 |
| Urzednicy | 50.000.000 |

| | |
|---|-------------|
| Firma B. A. Gliksman sp. akcyjna | 100.000.000 |
| Chaim Reitberger | 5.000.000 |
| Izaak Reitberger | 5.000.000 |
| Łódzkie przedsiębiorstwo Asylyzacji H. Goldberg i S-ka | 10.000.000 |
| S. M. | 30.000.000 |
| K. R. | 30.000.000 |
| Firma Landsberg, Zytenfeld i Redel | 50.000.000 |
| Firma Jakób Starodworski, Piotrkowska 61 | 20.000.000 |
| Samuel Weinberg | 20.000.000 |
| Paweł Szulc | 100.000.000 |
| Firma B-cia M. i S. Grynberg „Wygodapol“ | 10.000.000 |
| B-cia Kaufman | 50.000.000 |
| J. G. | 1 dolar |
| Dom Handlowy M. Sz. Herszenberg, S-ie i Halberstadt | 100.000.000 |
| B. Grynch, Gdańska 57, pończoszarnia | 25.000.000 |
| A. Majer | 50.000.000 |
| A. Poznański | 10.000.000 |
| Firma Wiliam Grosman | 50.000.000 |
| Adolf Herszkowicz | 25.000.000 |
| Dyrekcja i współpracownicy Polskiego Akc. Banku Komercyjnego Sp. Akc. w Łodzi | 280.000.000 |
| Personel firmy H. Grynberg | |
| Hendeles Louis | 10.000.000 |
| Waldman A. | 10.000.000 |
| Lewinówna M. | 5.000.000 |
| Koc B. | 5.000.000 |
| Jasinowska M. | 5.000.000 |
| Lesin M. | 5.000.000 |
| Firma H. Grynberg | 50.000.000 |

| | |
|---|-----------------------|
| Maurycy Trauman, Przedstawiciel Tow. Anon. Prz. Wł. | 300.000.000 |
| Biuro Ekspedycyjne L. Raławowicz, J. Szlam i S-ka | 50.000.000 |
| Fabryka wędlin koszernych S. Diszkin, Łódź | 50.000.000 |
| Firma Rzepkiewicz i Monczki | 50.000.000 |
| Feitelson i H. Judeliowicz | 50.000.000 |
| Józef Babad | 100.000.000 |
| Adolf Besterman | 10.000.000 |
| Jan Nowar | 10.000.000 |
| Dm Handl. Maurycy Tauman | 100.000.000 |
| Aronson i Synowie i Jakób Kafeman, Sp. Akc. | 200.000.000 |
| Międzynarodowe Tow. Transp. i Żeglugi | 150.000.000 |
| Personel | 350.000.000 |
| Perfumerja „Kosmos“, Piotrkowska Nr. 60 | 25.000.000 |
| Firma Józef Mazel Sp. Akc. | 100.000.000 |
| Personel | 40.000.000 |
| B-cia G. i M. Szczybuk | 25.000.000 |
| Tow. akc. Markus Kon, personel i majstrowie | 120.000.000 |
| Kowalski i Teske | 100.000.000 |
| Dyrekcja, pracownicy i ajenci Tow. akc. Ubezpieczeń „Polonia“ w Warszawie | 268.500.000 i 1 dolar |
| Pracownicy Zach. Tow. Akc. Handlu i Przem. oddział w Łodzi | 100.000.000 |

Dziś, od godz. 9-ej do 1-ej wpłacono 4 miliardy 986 milionów 500 tysięcy i 2 dolary, co łącznie z sumą wczorajszą stanowi 15 miliardów 485 milionów 500 tysięcy marek polskich i 2 dolary amerykańskie.

ZERWANIE ROKOWAŃ POLSKO-GDAŃSKICH.

Warsz. kor. „Republik“ telefonuje: Wczoraj powróciła do Warszawy delegacja ministerstwa przemysłu i handlu z rokowań polsko-gdańskich, jakie się odbyły w sprawie wywozu oraz akcyz i monopolu.

Narady wywozowe zostały naskutek niekorzystnych dla Polski propozycji przerwane.

GEN. FLORESCO U MARSZ. PIŁSUDSKIEGO.

Polska Agencja Telegraficzna.

Warszawa, 9 kwietnia.

Bawiący w Polsce w misji nieoficjalnej, szef oddziału operacyjnego rumuńskiego sztabu generalnego gen. Floresco, gen. adjutant J.Kr. Mości króla Ferdynanda odwiedził wczoraj marszałka Piłsudskiego w Sulejówku.

Wczoraj wieczorem generał Floresco w towarzystwie attache wojskowego przy poselstwie królewsko-rumuńskiego pułk. Trande Floresco i attache wojskowego przy poselstwie polskim w Bukareszcie mjr. Morawskiego wyjechał do Wilna, gdzie zamierza zabić dwa dni.

Rumuńska para królewska w Paryżu.

Paryż, 10 kwietnia.

Dziś o godzinie 11-ej przed południem przybyła do Paryża rumuńska para królewska. Została ona powitana na dworcu przez prezydenta republiki francuskiej Milleranda i perzesa ministrów Poincarego. Po południu odbyło się uroczyste przyjęcie na cześć gości w Ratuszu.

O godzinie 18 min. 30 rumuńska para królewska przyjmowała tutejszy korpus dyplomatyczny. Następnie o godzinie 12 min. 30 rumuńska para królewska przybyła do pałacu Elizejskiego, gdzie prezydent republiki Millerand wydał obiad na cześć dostojnych gości. Podczas przyjęcia poseł polski p. min. Chłapowski przedstawił królewskiej parze rumuńskiej personel dyplomatyczny poselstwa polskiego w Paryżu.

Paryż, 11 kwietnia.

Polska Agencja Telegraficzna.

Podczas przyjęcia w Pałacu Elizejskim na cześć rumuńskiej pary królewskiej, prezydent Millerand, wnosząc toast, przeprowadził paralele między wyzwoleniem Alzacji i Lotaryngii a wyzwoleniem Besarabii. Prezydent stwierdził głębokie przywiązanie Francji do tego pokoju, który zapewniony mo

że być przez ścisłe przestrzeganie traktatu i przypomniał, że Francja zawarła z przyjaznymi mocarstwami układy ochronne, przewidziane w pakcie Ligi na rodów i przenikniętą duchem zgody i pokojowości.

Przemówienie swe prezydent zakończył życzeniem zaciśnięcia stosunków między obu narodami. W odpowiedzi król, dziękując za przyjaźielskie poparcie ze strony sprzymierzonych, pozwalające Rumunii pokonać trudności i zapewnić powodzenie jej odwiecznym dążeniom, poczem wyraził wdzięczność za przyjaźń i solidarność Francji, zapewniając, że Rumunia, jak i Francja prowadzi politykę pokojową, opartą na lojalnym wypełnieniu traktatów i układach obronnych.

STREJK KOMUNIKACYJNY W BERLINIE.

Polska Agencja Telegraficzna.

Berlin, 10 kwietnia.

Miasto stoi przed ogólnym strejkem komunikacyjnym, ponieważ funkcjonariusze autobusów i tramwajów żądają podwyżki płac, na co dyrekcja nie zgadza się.

UKORONOWANI WYGNANCY GRECY SA ZEWSZĄD ODPYCHANI.

Dzienniki paryskie donoszą, że rząd francuski odmówił prośbie eks-królowej Zofji greckiej, siostry eks-cesarza niemieckiego, a matki zdetronizowanego króla greckiego, o pozwolenie na zamieszkanie we Francji. Także eks-król Jerzy i królowa Elżbieta grecka, przebywający obecnie na królewskim dworze rumuńskim, mieli udać się na Riwierę, ale rząd francuski zawiadomił parę eks-królewską, że wolałby, aby do Francji nie przyjeżdżali.

Ponadto dzienniki paryskie donoszą, że sprawa greckiej pary królewskiej sprawia wiele ambarasu rządowi rumuńskiemu. Rumuński prezydent ministrów Bratianu otwarcie tę rzecz przedstawił greckiej rodzinie królewskiej, wobec czego królowa-wdowa Zofja, wyjechała do Szwajcarii.

Król Jerzy, królowa Elżbieta i książę Paweł, znajdują się jeszcze w Bukareszcie, gdyż także rząd angielski nie zgodził się na zamieszkanie greckich książąt w Anglii.

BANK EMISYJNY RZESZY ROZPOCZĄŁ CZYNNOŚCI.

Berlin, 10 kwietnia

Wolf donosi, iż niemiecki bank emisyjny został założony 7 bm. i rozpoczął swe czynności 7 bm.

Pierwsze zwycięstwo nacjonalizmu niemieckiego przy wyborach do sejmiku bawarskiego i jego znaczenie dla obecnych nastrojów niemieckich.

Wybory do sejmiku bawarskiego mają znaczenie znamienne dla nastrojów panujących obecnie w Niemczech i stanowią charakterystyczną zapowiedź wyniku wyborów powszechnych do parlamentu Rzeszy, które odbędą się w pierwszych dniach maja.

Bawaria jest krajem katolickim — nie tak jednolicie katolickim jak niektórzy sądzą, — odsetek ludności protestanckiej przekracza 30 procent — ale katolicyzm wyznaczył tak silne piętno na psychice bawarskiego ludu, że nawet protestanci poddawali się bez szemrania kierownictwu polityków centrowych. W okresie „walki kulturowej” zapoczątkowanej przez Bismarcka, Bawaria dostarczała najdzielniejszych obrońców i szermierzy praw katolickiego kościoła, większość tamtejszego sejmiku była zawsze centrowa, — i rząd bawarski składał się aż do 1918 r. z polityków należących do stronnictwa środka.

Na kilka lat przed wojną powstało „bawarskie stronnictwo ludowe”, również katolickie, które jednak silniej niż centrum podkreślało odrębność Bawarii wśród Rzeszy niemieckiej i organizowało się na podstawie bardziej demokratycznej.

Po przewrocie „Volkspartei” zdobyła większość w sejmie i była od tego czasu gospodarzem kraju, przyczem przeciwieństwo do centrum zastrzyło się do tego stopnia, że przy wyborach do parlamentu oba odłamy postawiły postawę własnych kandydatów co jest oczywiście hasłem zaciętej walki.

Wybory do sejmiku miały być także próbą sił „stronnictwa ludowego”. Rezultatem jest częściowo znany. Zwyciężył z jednej strony najbardziej wojowniczy nacjonalizm, którego przedstawicielami są Hitler, Ludendorff i ich otoczenie, — z drugiej komunizm, który odebrał socjalistom prawie połowę ich zwolenników.

W Monachium poniosła „Volkspartei” klęskę katastrofalną — w okręgach wiejskich utraciła częściowo swoje mandaty, wogóle jednak utraciła dominujące stanowisko i znalazła się pomiędzy radykalnymi górami z prawa i lewa, musi z nimi paktować, chcąc utrzymać się przy władzy. W miastach triumfuje t. zw. „blok ludowo-narodowy”, który jest zjednoczeniem wszystkich odłamów nacjonalizmu, i zdobył około 30 procent głosów.

Epizod ten rozegrał się niezawodnie na tle lokalnych stosunków.

Chwilowe opadanie rządu przez komunistów, niezmiernie wywyższona propaganda nacjonalistyczna, która obrała sobie centrum w Monachium, — proces Hitlera, okupacja Palatynatu przez Francuzów i połączone z tem usiłowania, aby tę prowincję od Bawarii oderwać podzielały podniecająco na ludność kraju i przetrząsnęły znaczną jej część do obozu nacjonalistycznego. Zjawisko jest może przemijające, i można przewidywać, że za powrotem normalnych stosunków, lud bawarski powróci do swoich zdrowych tradycji, — narazie jednak efekt nacjonalistycznego zwycięstwa jest silny i odbija się niezawodnie głośnie echem w całym kraju.

Niemniej niebezpiecznie przedstawia się wzrost komunistycznych głosów, gdyż jeżeli w katolickiej i monarchicznej Bawarii komunistki zdołają pociągnąć za sobą masy robotnicze — jakież sukcesy mogą odnieść w prowincjach przemysłowo-protestanckich, jak Saksonia, Turynia, Brandenburgia i część Westfalii?

Dla sejmiku Rzeszy otwiera się może widownia nieprzejętego współzawodnictwa dwóch najskrajniejszych kierunków niemieckiej myśli politycznej: komunizmu i nacjonalizmu. Wtedy będzie skazany na absolutną bezpłodność, nie mówiąc o tem, że nie będzie zdolny do wejścia w porozumienie z mocarstwami zachodnimi.

Jest to jednak na razie tylko hipoteza wynikająca z przebiegu bawarskich wyborów; kanclerz obecny Marx wygłosił przed trzema dniami przemówienie wyborcze w którym wyraził na-

Turniej szachowy w New-Jorku.



Alechin i Dr. Lasker, dwaj zwycięzcy.

Papierowy przewrót w Persji. W Persji nie posiada władzy ani szach, ani parlament, lecz głównodowodzący armii Rیزی-cha.

Według nadeszłych z Persji wiadomości, w dniu 21 marca czyli nowego roku perskiego, który w kraju tym wypada równocześnie z początkiem wiosny, miała tam być proklamowana republika.

Z przyczyn jedynka dotychczas nie wyjaśnionych nie dokonano przewrotu republikańskiego i rzecz cała formalnie ograniczyła się do tego, że obecny szach został pozbawiony tronu natomiast szachem obwołano jego dwuletniego syna. Do pełnoletności dziecka rządu kraju ma sprawować rejencja.

Przewrót ułatwiony był z tego powodu, że szach oddawna już znajduje się zagranicą i faktycznie nie rządzi Persją.

Ferment, który ogarnął wschód na początku naszego wieku, a który przyjął szczególnie silne formy od czasu wojny światowej, doprowadził nie tylko do obudzenia się narodowej świadomości i usiłowań mających na celu uwolnienie się od zależności europejskiej ale wywołał dążenie do zamiany formy rządów, które zdawały się nierozdzielnie związane z istnieniem państw wschodnich. Jedną z przyczyn dla których dynastje na wschodzie z taką łatwością są usuwane jest widoczny fakt, że dynastje te nie były w stanie skutecznie walczyć z agresywną polityką europejską i przeciwnie bywały narzędziem w rękach jednego, lub drugiego z mocarstw europejskich rywalizujących ze sobą na wschodzie.

Nie stanowiła pod tym względem wyjątku i zienawidzona przez naród dynastja kadżarska, panująca w Persji. Nawet na wschodzie, przyzwoyczajonym do despotyzmu, dynastja ta panująca od końca osiemnastego wieku, odznaczała się okrucieństwem.

Naczelnik plemienia kadżarskiego — jednego z plemion turańskich zamieszkujących północną Persję — Aga — Mahomet — Chan, który po długiej wojnie domowej zawiądł tronem Persji, w ten sposób uświetniał swe zwycięstwa,

że po wzięciu Kermana w roku 1795, kazał ułożyć przed sobą 70.000 oczu, wyrwanych jeńcom. Za drugim razem kazał budować piramidę z ciał zabitych wrogów. Jak obchodził się ze swymi współzawodnikami, można sądzić z tego, jak postąpił z A Lutfi — Ali — Szachem, którego torturował przed śmiercią, by wydobyć od niego tajemnicę schowanych skarbów, a następnie zardusił z całą rodziną. Sam zresztą zginął w taki sam sposób, zabity przez niewolników w roku 1797.

I następcy jego również nie byli lepsi. Muchamet — szach rządził w ten sam sposób, dusił swych ministrów, pozbawiał wzroku tych, którzy się buntowali przeciwko jego władzy itp.

Kiedy w pierwszym dziesiętaku naszego wieku w Persji rozpoczął się ruch, którego rezultatem było podpisanie w roku 1907 konstytucji przez szacha Musafier-Eddina, w ruchu tym wielki udział brali perscy ulemowie. Gdy w czerwcu roku 1908 szach Muhamet Ali następcą Musafier — Eddina, usiłował rozpuścić parlament, duchowieństwo stanęło po stronie nacjonalistów przeciwko szachowi, którego też pozbawiono tronu w lipcu 1909.

Ale rzeczą o wiele ważniejszą jest fakt, że medżylijsi perski, istniejący już od roku 1907, nie posiada w rzeczywistości żadnej władzy. Władza faktyczna natomiast znajduje się w rękach premiera Rیزی-cha będącego jednocześnie „sardarsy pachem” t. j. głównodowodzącym armii. Ma on reputację człowieka o silnej woli, któremu udało się zorganizować w Persji administrację i armię na zasadach lepszych niż dotychczas.

I jakkolwiek będzie forma rząd, czy będzie się nazywała monarchją, czy republiką, władza pozostanie w rękach Rیزی-cha, tak samo jak w Turcji nie się nie zmieniło, tylko, że władza przeszła od sułtana do rąk Mustafy Kemala, który nazwał siebie prezydentem tureckiej republiki.

W szkołach gdańskich będą uczyć rosyjskiego miast francuskiego.

Gdańsk, 10 kwietnia.

W czasie dyskusji nad budżetem szkolnym komisji szkolnej sejmiku gdańskiego nacjonaliści niemieccy wyrazili życzenie wprowadzenia w szkolnictwie gdańskim nauki języka rosyjskiego, usunięcia natomiast nauki języka francuskiego, który to przedmiot, zdaniem nacjonalistów zajmuje dotychczas w szkolnictwie gdańskim zbyt uprzywilejowane stanowisko, w motywach swych nacjonaliści zaznaczyli, że Francja jest odwiecznym wrogiem narodu niemieckiego, a temsamem i Niemców gdańskich, co też ujawniło się w

dzieje, że zdrowy instynkt narodu zwycięży i w przyszłym parlamencie powstanie silny środek, który poskromi oba radykalizm i wyłoni rząd trwały i niezawisły od burzliwych prądów nacjonalizmu i komunizmu. Gdyby ta nadzieja nie ziszczała się i gdyby nacjonalizm zwyciężył przy wyborach do parlamentu w takim razie pokój europejski byłby poważnie zagrożony, gdyż przywódcy nacjonalistów z Luden-

stanowisku delegacji francuskiej w Lidze narodów przy obradach nad kwestjami Gdańska. Obecny na posiedzeniu senator, dr. Strung odpowiedział, że z dniem 1-go kwietnia r. b. wprowadzona została w szkołach żeńskich średnich i wyższych w miejsce nauki języka francuskiego, nauka języka angielskiego. W przyszłości wprowadzona też będzie nauka języka hiszpańskiego i rosyjskiego. W tym celu przy politechnice gdańskiej utworzone będą kursa dla wyszkolenia nauczycieli języka rosyjskiego i hiszpańskiego.

dorffem, głoszą jawnie politykę odwetu i obalenia traktatu wersalskiego. Dążenia te nazwał kanclerz zupełnie słusznym szaleństwem, ale stan psychiczny znacznej części ludności Niemiec jest taki, że właśnie szaleństwo może tam łatwo stać się programem działania — i w tem leży chwilowe zresztą, — niebezpieczeństwo sytuacji w środkowej Europie.



Słynny wynalazca amerykański Edison, pracuje nad nowym wynalazkiem z dziedziny kinematografii kolorowej.

Człowiek bez ojczyzny. Nie przyznawał się do niego żaden kraj.

W listopadzie roku zeszłego europejski człowiek nazwiskiem Berék Gross, chciał wywedrować do Stanów Zjednoczonych. Ażeby tam pojechać, nie wystarczy być Europejczykiem. Trzeba być Francuzem, Rosjaninem, Niemcem, Włochem, Polakiem, wogóle trzeba mieć jakąś przynależność państwową. Gross jednak był tylko Europejczykiem, nie więcej. Był człowiekiem bez ojczyzny. Berék żył w Rosji, nie będąc Rosjaninem, potem wyjechał do Francji i zaopatrzył się tam w paszport zagraniczny z wizą rosyjską. Kiedy przybył z tym paszportem do bramy Nowego Jorku, komisarz emigracyjny pokręcił głową i nie pozwolił Berékowi wyładować.

Berék musiał wobec tego wracać do Europy, skąd był przyjechał. Przed wyruszeniem w drogę powrotną usiłował podobno wskoczyć do wody, aby w mokrem ewentualnie ubraniu dotrzeć do lądu. Czy to jednak wskutek przyrodzonej obawy i niechęci do wody czy też wskutek innej przyczyny, zamiaru tego nie wykonał, a zgubił natomiast swój paszport, który właściwie nie był żadnym paszportem.

Po raz więc drugi Berék powędrował przez ocean i we Francji wysadzono go na ląd, ale teraz francuski komisarz emigracyjny pokręcił także głową i oświadczył, że bez paszportu nie może nikogo do kraju wpuszczać.

Określ przewiózł więc Berék Grossa najpierw do Hamburga, a potem do Petersburga. I w tych miastach, w jednym niemieckim komisarz a w drugim rosyjski komisarz emigracyjny, pokręciwszy głowami, odmówili mu wstępu do kraju. Towarzystwo okrętowe nie mogło się pozbyć swego pasażera. Był on skazany na to, ażeby żywot swój spędzić na falach oceanu.

Poraz więc trzeci zaczął podróżować po morzach świata. Z chorującego do niedawna na chorobę morską człowieka, stał się on oporną na wszelkie wpływy zewnętrzne naturą, pogodził się ze swoim losem, a nawet uznał, że miło jest nie siejąc, ani orząc, być żywionym przez dobrych ludzi.

Znowu okręt przybył do portu Hoboken, a kiedy Berék chciał udać się przez mostek na ląd amerykański, komisarz emigracyjny znowu zaczął kręcić głową. Teraz już towarzystwu okrętowemu było tego za wiele, więc poczęło czynić starania, aby się od uciążliwego pasażera uwolnić. Zaczęło ono przekładać władzom amerykańskim, że jeżeli nie stanie się jakiś cud, to będzie musiała do końca życia przewozić tego człowieka ustawicznie ze Starego do Nowego Świata i z powrotem. Albowiem człowiek bez papierów, bez ostemplowania swojej osoby, bez urzędzeń, z których dumna jest masza cywilizacja, człowiek który nie ma w rękach nic takiego, ce urzędnik mógłby swoją pieczęcią ostemplować — taki człowiek jest na świecie prosto niemożliwy.

Ale oto stał się cud. Cywilizacji przynależna jedno okno. Uznano Berék za Rosjanina, albowiem jego zgubiony paszport, który nie był właściwie żadnym paszportem, posiadał wszak wizę rosyjską. Został więc Berék ostemplowany i wrócony — życiu. Reporterzy amerykańscy otoczyli go tłumnie. Rozciągnęli tego „człowieka bez ojczyzny” na długich szpalach swoich dzienników albowiem opinia publiczna, słysząc od dawna o jego przygodach, bardzo się nim interesowała. I Berék zrobił dobrą robotę. Wskoczywszy obłema nogami w samo serce Nowego Jorku, znalazł się odrazu na scenie teatru „Variete” z której każdego wieczoru opowiada publiczności o swoich przygodach.

Warszawska giełda walutowa.

(Telefonem od sprawozd. giełdowego „Expressu“).

GOTÓWKA.

Dolary 9,350,000 — 9,300,000

CZEKI.

Belgia 475,000 — 469,300
 Holandia 3,490,000 — 3,470,000
 Londyn 40,575,000 — 40,275,000
 Paryż 557,000 — 545,300
 Praga 277,750 — 269,150
 Szwajcaria 1,645,000 — 1,635,000
 Wiedeń 132,10 — 131,00
 Włochy 415,000 — 410,600
 Złoty frank 1,806,000.
 Miljonówka 1,050,000 — 1,100,000

1,075,000.
 Bony złote 1.350.000 — 1.400.000.
 Pożyczka dolarowa 4,940,000 — 4,930,000.

Tendencja bez zmiany.

PIERWSZA PRZEDGIEŁDA WARSZAWSKA.

Belgia 465,000
 Chrystjanja 1,250,000
 Holandia 3,430,000
 Kopenhaga 1,518,000

Londyn 39,850,000
 Nowy Jork 9,200,000 — 9,240,000
 Paryż 550,000
 Praga 250,000
 Szwajcaria 1,615,000
 Sztokholm 2,430,000
 Wiedeń 129,000
 Włochy 405,000

DRUGIE NOTOWANIA WARSZAWSKIE.

Dolary 9,350,000
 Tendencja bez zmiany.

TRZECIE I CZWARTE NOTOWANIA WARSZAWSKIE.

Dolary 9,355,000
 Tendencja bez zmiany, dla akcji moneta.

PIERWSZA PRZEDGIEŁDA GDAŃSKA.

GDAŃSK, 11 kwietnia. — (Tel. od sprawozdawcy giełdowego „Expressu“).
 Marka polska 0,63
 Warszawa 0,62
 Dolary 5,76

Kurs waloryzacyjny franka złotego.

Dziś 11 kwietnia 1.800.000 mk.

Jutro 12 kwietnia 1.800.000 mk.

Dla opłat kolejowych i telegraficznych: 1,800,000 mk.
 Dla wyrobów tytoniowych: 1,800,000 mk.

Giełdy zagraniczne.

GIEŁDA LONDYŃSKA.

Londyn, 10 kwietnia.

Nowy Jork 433,43.
 Francja 72,17 i pół.
 Belgja 85,37.
 Włochy 97,50.
 Szwajcaria 24,70.
 Hiszpanja 32,23.
 Portugalia 1,68.
 Holandia 11,64 i pół.
 Danja 26,04.
 Norwegja 31,45 i pół.
 Szwecja 16,42 i pół.
 Helsingfors 173,25.
 Niemcy 20,250 biljonów.
 Austria 307,500.
 Praga 14,612.

GIEŁDA PARYSKA.

Paryż, 10 kwietnia.

Londyn 72,50.
 Nowy Jork 16,80.
 Belgja 84,75.
 Hiszpanja 224,75.
 Włochy 74,10.
 Szwajcaria 294,00.
 Danja 274,75.
 Holandia 617.
 Norwegja 231,50.
 Szwecja 451.
 Rumunia 8,80.
 Praga 49,75.
 Wiedeń 24.

GIEŁDA NEW-YORSKA.

Nowy Jork, 10 kwietnia.

Kurs dzienny 4 i jedna-czwarta proc.
 Londyn 433,50.
 Londyn 60 dni 430,50.
 Paryż 5,95.
 Amsterdam 37,19.
 Kopenhaga 16,60.
 Praga 2,96.
 Berlin 21 i pół—21 i trzy-czwarte.

GIEŁDA PRASKA.

Praga, 10 kwietnia.

Amsterdam 12,08.
 Berlin 7,60.
 Chrystjanja 4,58.
 Kopenhaga 571.
 Sztokholm 905.
 Zurych 601,50.
 Londyn 148 i pięć-ósmych.
 Nowy Jork 34,40.
 Wiedeń 4,93 i trzy-ósmie.
 Madryt 4,53.
 Marka niemiecka 7,45.
 Paryż 212.
 Włochy 154.

GIEŁDA AMSTERDAMSKA.

Amsterdam, 10 kwietnia.

Londyn 11,64
 Berlin 0,58 i siedem ósmych
 Paryż 16,10
 Szwajcaria 47,20
 Wiedeń 0,0037 i siedem ósmych
 Kopenhaga 44,70
 Sztokholm 71,00
 Chrystjanja 37,00
 Nowy Jork 268 i trzy ósmie
 Bruksela 13,72 i pół
 Madryt 36,05
 Włochy 12
 Praga 793 — 798
 Helsingfors 665—675

GIEŁDA KOPENHASKA.

Kopenhaga, 10 kwietnia.

Londyn 26,09
 Nowy Jork 601
 Paryż 36,75
 Antwerpja 31,25
 Zurych 105,60
 Amsterdam 224,00
 Sztokholm 158,75
 Chrystjanja 82,75
 Helsingfors 15,03
 Praga 17,75
 Rzym 26,90

GIEŁDA SZTOKHOLMСКА.

Sztokholm, 10 kwietnia.

Londyn 16,42

Berlin 0,84
 Paryż 23,35
 Bruksela 20,15
 Szwajcaria 66,70
 Amsterdam 142,35
 Kopenhaga 63,20
 Chrystjanja 52,25
 Waszyngton 378,75
 Helsingfors 9,51
 Praga 11,35

GIEŁDA CHRYSZTJANSKA.

Chrystjanja, 10 kwietnia.

Londyn 31,50
 Paryż 44,50
 Nowy Jork 727,00
 Amsterdam 271,25
 Zurych 128,25
 Helsingfors 18,20
 Antwerpja 37,75
 Sztokholm 193,25
 Kopenhaga 121,25
 Praga 21,70

NOTOWANIA BAWELNY.

Nowy Jork, 10 kwietnia.

Dowóz do portów Atlantyku i Golfo 8,000

Wewnątrz kraju 4,000
 Na kontynent 8,000
 Loco 31,65
 Maj 31,27—33
 Lipiec 29,67—72
 Sierpień 27,40
 Wrzesień 26,30
 Październik 25,63—65
 Grudzień 25,05
 Styczeń 24,69
 Marzec 24,64

Nowy Orlean, 10 kwietnia

Loco 31,75
 Maj 31,40
 Lipiec 29,53
 Październik 24,92
 Grudzień 24,63
 Styczeń 24,48

Liverpool, 10 kwietnia

Maj 18,52
 Lipiec 17,81
 Październik 15,18
 Grudzień 14,69
 Styczeń 14,52

Brema, 10 kwietnia.

Cena za 1 kg. 33,96 centów amerykań.

NA RATY

Ceny jak za gotówkę.

Wielki wybór materiałów damskich i męskich oraz kap, obrusów, franek, ręczników, prześcieradeł i towarów bieliznianych.

Nadszedł świeży transport jedwabi: Crepe Charmeuse, Crepe de chine, Crepe Marocain, tafta i fular.

„POLRAT“ Wólczajska 43
 prawa oficyna w podwórzu.



Prunelki 2606
 Skorochody
 Sandały

Buciki dziecięce
 Pantofle luksusowe
 Pantofle domowe (modele Paryskie)
 Poleca: Fabryka Obuwia
 Ogrodowa 2 (róg Nowomiejskiej)
 Sprzedaż detaliczna i hurtowa.
 W soboty sklep otwarty.

Żądajcie wszędzie
 najlepszą
 HERBATĘ
E.W.I.G.
 Nr. Nr. 17 i 24.
 375—15

TELEGRAMY.

„TEMPS“ O SPRAWOZDANIU RZECZCZOWNAWCÓW.

Paryż, 10 kwietnia

„Temps“ pisze o sprawozdaniu rzeczczowniców, że Francja w razie oporu Niemiec nie będzie bezczynna, i gdyby Niemcy zastrejkowały, frank nie straci na wartości, gdyż Francja w ubiegłym miesiącu uczyniła wszystko, aby swój budżet doprowadzić do równowagi za pomocą podwyższenia podatków. Rzeczczownicy postawili dwa warunki niemieckich wyplat: 1) organizację banku złotych not, 2) reorganizację kolejnictwa i konwersję przywrócenia ekonomicznej i podatkowej suwerenności Niemiec. Rzeczczownicy zażądali przez to, aby Francja i Belgja zrzekły się eksploatacji produktywnych zasobów na terenie Ruhry i w Nadrenji, skoro tylko Niemcy przystąpią do wykonywania zaproponowanego planu. Wreszcie wyraża „Temps“ wątpliwość, czy warunki z jakimi rzeczczownicy połączyli konwersję niem. wyplat repa-

racyjnych na dewizach państw. będących wierzycielami, nie odbiją się szkodliwie na coroczne niemieckie wyplaty. Także kontrolę nad bankiem renowym nie uważa „Temps“ za rzecz dostateczną, a organizację banku not złotych za zbyt skomplikowaną.

ANGLJA NIE UDZIELA WIZ DELEGATOM SOWIECKIM.

Londyn, 10 kwietnia.

„Daily Mail“ dowiaduje się, że rząd angielski, nie udzielił wizy na przyjazd do Anglii, członkom delegacji handlowej dla rokowań z Anglią. Litwinowowi i sekretarzowi tejże delegacji Aleksandrowi Rotsteinowi. Pismo podkreśla, że rząd moskiewski czynił wszystkie możliwe środki, aby Litwinow i Rotstein wizę tę otrzymali. Jednak Mac Donald okazał się nieugięty. Z tego powodu delegacja rosyjska do rokowań angielsko-rosyjskich będzie w niedogodnej sytuacji, pisze dziennik, gdyż z pośród właściwych delegatów tylko jeden jej członek włada językiem angielskim.

